

Sygn. akt I PZ 23/15

POSTANOWIENIE

Dnia 20 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa B. B.
przeciwko Sądowi Okręgowemu w S.
o ustalenie i wynagrodzenie za pracę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 stycznia 2016 r.,
zażalenia strony pozwanej na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w P.
z dnia 19 maja 2015 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do
ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania
zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 19 maja 2015 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odrzucił apelację pozwanego Sądu Okręgowego w S. od wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 4 listopada 2014 r. w sprawie z powództwa B. B. o ustalenie i wynagrodzenie za pracę. W sprawie tej ustalono, że Sąd Rejonowy w . wyrokiem z dnia 4 listopada 2014 r. zasądził od pozwanego Sądu Okręgowego w S. na rzecz powódki kwotę 24.193,53 zł wraz z odsetkami, w

pozostalej zaś części powództwo oddalił. Jednocześnie wyrokowi nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 14.341,78 zł oraz nie obciążył powódki kosztami procesu na rzecz pozwanego w zakresie oddalonej części powództwa.

Wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku złożyła powódka, zaś pełnomocnik pozwanego w dniu 13 listopada 2014 r. złożył wniosek o doręczenie odpisu nieprawomocnego wyroku, który został mu doręczony w dniu 11 grudnia 2014 r. Następnie 15 grudnia 2014 r. pełnomocnik pozwanego wniósł od powyższego wyroku apelację wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do jej wniesienia. W dniu 17 grudnia 2014 r. pełnomocnik pozwanego złożył pismo uzupełniające wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, w którego uzasadnieniu wskazał, iż w okresie od 24 listopada do 7 grudnia 2014 r. chorował, a ponieważ prowadzi kancelarię jednoosobowo, a nadto jego pełnomocnictwo nie zawiera umocowania do udzielania dalszych pełnomocnictw, nie miał możliwości zlecenia sporządzenia apelacji „innej osobie”. Postanowieniem Sądu Rejonowego w B. z dnia 18 grudnia 2014 r. termin do wniesienia apelacji został przywrócony stronie pozwanej.

Natomiast Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 19 maja 2015 r. odrzucił apelację pozwanego, argumentując, że nieprawidłowe było wydane przez Sąd Rejonowy postanowienie o przywróceniu terminu do jej wniesienia z uwagi na bezzasadność wniosku z dnia 15 grudnia 2014 r. oraz spóźnione złożenie kolejnego wniosku z dnia 17 grudnia 2014 r.

Postanowienie to zaskarżył zażaleniem pozwany, zarzucając naruszenie przepisów postępowania: 1. art. 373 k.p.c. przez niewłaściwe i błędne zastosowanie wskutek przeprowadzenia „postępowania wstępnego z przekroczeniem kognicji sądu II instancji”, podczas gdy nie było do tego jednoznacznej i pewnej podstawy; 2. art. 233 § 1 w związku z art. 214¹ § 1 k.p.c. wskutek błędnego ustalenia, że zaświadczenie lekarskie o chorobie pełnomocnika pozwanego wystawione było przez lekarza rodzinnego, podczas gdy wystawił je lekarz sądowy; 3. art. 168 § 1 k.p.c. przez uznanie wadliwości postanowienia Sądu pierwszej instancji o przywróceniu terminu apelacyjnego zaskarżenia na podstawie zaświadczenia lekarskiego lekarza sądowego (art. 169 § 1 i 2 k.p.c.). Pełnomocnik pozwanego twierdził, że nie miał możliwości wniesienia apelacji w ustawowym

terminie z powodu problemów ze zdrowiem, a po ustaniu przyczyn niedyspozycyjności niezwłocznie wniósł apelację wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do jej wniesienia.

Na wymienionych podstawach wnoszący zażalenie domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie ma uzasadnione podstawy prawne. Zgodnie z art. 373 k.p.c., Sąd drugiej instancji odrzuca na posiedzeniu niejawnym apelację, jeżeli uległa ona odrzuceniu przez sąd pierwszej instancji. Taka sytuacja nie zachodzi wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie odrzucił apelacji wniesionej po upływie przepisanego terminu, ale przywrócił stronie uchybiony termin apelacyjnego zaskarżenia, tj. prawo do wniesienia apelacji, co *implicite* oznaczało, że Sąd ten uznał, że nie zachodziła podstawa do odrzucenia. Warto mieć na uwadze, że jeżeli strona wnosi o przywrócenie terminu apelacyjnego zaskarżenia, co wymaga równoczesnego dokonania czynności procesowej (art. 169 § 3 k.p.c.), to sąd pierwszej instancji nie może odrzucić spóźnionej apelacji, bez uprzedniego rozpoznania i oddalenia wniosku o przywrócenie uchybionego terminu apelacyjnego zaskarżenia. Adekwatnie powinien orzekać sąd drugiej instancji. W konsekwencji wydanie przez sąd drugiej instancji postanowienia o odrzuceniu spóźnionej apelacji strony, której sąd pierwszej instancji przywrócił termin apelacyjnego zaskarżenia, wymaga uprzedniego reformatoryjnego uchylenia tego niezaskarżalnego dla stron postanowienia i to w sentencji, a nie w uzasadnieniu, postanowienia sądu pierwszej instancji o przywróceniu terminu apelacyjnego zaskarżenia, oraz oddalenia takiego wniosku strony, po przeprowadzeniu czynności sprawdzających podważających potencjalnie bezzasadne przywrócenie stronie w niższej instancji terminu do wniesienia apelacji. Tymczasem Sąd drugiej instancji oddalił, uwzględniony przez Sąd pierwszej instancji, wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji „jako bezzasadny na podstawie art. 168 k.p.c.” w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, które przecież nie służy do merytorycznego orzekania. W ocenianej

kwestii Sąd Najwyższy uznał, że nie zawsze ma podstawy prawne i uzasadnienie pogląd, że sąd drugiej instancji nie musi formalnie uchylać zakwestionowanego postanowienia o przywróceniu terminu apelacyjnego zaskarżenia, albowiem orzeczenie o odrzuceniu apelacji „konsumuje” takie niezaskarżalne postanowienie (tak H. Pietrkowski: Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach cywilnych, s. 460). Tymczasem niezaskarżalne dla stron postanowienie sądu pierwszej instancji o przywróceniu terminu apelacyjnego zaskarżenia, które nie zostało reformatoryjnie uchylone przez oddalenie wniosku o przywrócenie terminu apelacyjnego zaskarżenia przez Sąd drugiej instancji w ramach procedury weryfikującej prawidłowość i zasadność przywrócenia w niższej instancji terminu do wniesienia apelacji, pozostaje i funkcjonuje „w obrocie jurysdykcyjnym”. Sąd drugiej instancji jest uprawniony do odrzucenia spóźnionej, nieopłaconej lub z innych przyczyn niedopuszczalnej apelacji tylko wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie wydał żadnych formalnych orzeczeń w tym zakresie (np. nie przywrócił terminu apelacyjnego zaskarżenia lub nie ustanowił dla strony pełnomocnika z urzędu w odwoławczym lub skargowym postępowaniu sądowym), a tylko skierował apelację, która potencjalnie powinna być odrzucona na podstawie art. 171 k.p.c., do rozpoznania sądowi drugiej instancji.

Taka sama ocena dotyczy niedopuszczalnego odrzucenia przez Sąd drugiej instancji i to w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia „drugiego” wniosku strony pozwanej z dnia 17 grudnia 2014 r. o przywrócenie terminu apelacyjnego zaskarżenia, który Sąd ten uznał za inny („kolejny”) wniosek w tym samym przedmiocie i odrzucił go „na podstawie art. 169 § 1 k.p.c.” (w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia). Tymczasem, stosownie do koncepcji Sądu drugiej instancji o dwóch wnioskach o przywrócenie terminu apelacyjnego zaskarżenia, taki potencjalny „drugi” wniosek, który wnoszący zażalenie traktował jako „pismo uzupełniające wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji”, w którym miał wskazać „dodatkowy dowód na okoliczność niemożności złożenia apelacji w terminie”, wymagał najpierw rozpoznania przez właściwy Sąd pierwszej instancji, z potencjalnym uwzględnieniem art. 171 k.p.c., a nie „od razu” Sąd drugiej instancji, który odrzucił ten wniosek w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia i to „na

podstawie art. 169 § 1 k.p.c.”, który nie stanowi adekwatnej ani właściwej podstawy odrzucenia takiego wniosku.

W utrwalonej judykaturze istotnie przyjmuje się, że zakwestionowanie przez sąd drugiej instancji prawidłowości postanowienia sądu pierwszej instancji o przywróceniu terminu do wniesienia środka odwoławczego w drodze podejmowanej w ramach art. 373 k.p.c. kontroli zachowania ustawowych wymagań co do tego środka, powinno sprowadzać się do sytuacji, gdy w okolicznościach sprawy zachodzi ku temu oczywista podstawa. W ramach takiej kontroli sąd drugiej instancji wkracza bowiem w niezaskarżalne dla stron orzeczenie sądu pierwszej instancji, uprawnionego do rozpoznania wniosku o przywrócenie uchybionego terminu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 25 sierpnia 1999 r., III CKN 695/99, OSNC 2000 nr 3, poz. 51; 5 lutego 1999 r., II UKN 20/99, OSNP 2000 nr 8, poz. 327; 4 grudnia 2002 r., V CZ 161/02; 21 maja 2004 r., V CZ 45/04; 19 sierpnia 2004 r., V CZ 82/04; 23 marca 2007 r., V CZ 16/07; 28 czerwca 2007 r., IV CZ 43/07; 17 lipca 2008 r., II UZ 28/08; 20 listopada 2009 r., III CZ 49/09; 24 czerwca 2010 r., IV CZ 32/10 lub 6 września 2012 r., I CZ 95/12, niepublikowane).

W przedmiotowej sprawie konieczne jest wykazanie oczywiście jednoznacznych okoliczności i niebudzących jakichkolwiek wątpliwości podstaw prawnych do potencjalnego stwierdzenia kwalifikowanej wadliwości postanowienia Sądu pierwszej instancji o przywróceniu terminu do wniesienia apelacji, z uwzględnieniem okoliczności podniesionych w zażaleniu, które Sąd drugiej instancji rozważy przy ponownej ocenie kwestii zasadności przywrócenia terminu apelacyjnego zaskarżenia w sprawie, która w „warstwie merytorycznej” dotyczy istotnych kontrowersji jurysdykcyjnych dotyczących wysokości sędziowskiego wynagrodzenia powódki.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

